

z Zespołu Szkół w Jaśliskach wpisuje się w przygotowania do pięknego przeżycia Misji Parafialnych. Sztuka ukazuje życie św. Małgorzaty Marii, przez którą Pan Jezus przypomina o Bożej miłości do każdego z nas, objawiając swe Najświętsze Serce. Przy okazji przedsta-

wienia można też będzie obejrzeć piękną wystawę prac plastycznych naszych dzieci, ilustrującą wezwania Litanii do Najświętszego Serca Jezusowego. Aktorzy i organizatorzy.

Data	Godz.	3 Niedziela Wielkanocy
Poniedziałek 20. 04	7:00	Zm. Mieczysław Farbaniec /greg./
	8:00	Zm. Bronisław Patlewicz /intencja szwagra z rodziną/
	18:00	Zm. Franciszek i Józefa Kuchta
Wtorek 21. 04	7:00	Zm. Mieczysław Farbaniec /greg./
	8:00	Zm. Bronisław Patlewicz /intencja rodzin Łątka i Farbaniec/
	18:00	Zm. Teresa Łątka w pierwszą rocznicę śmierci /intencja córki Tekli/
Środa 22. 04	7:00	Zm. Mieczysław Farbaniec /greg./
	8:00	Zm. Bronisław Patlewicz /intencja koleżanek i kolegów z pracy córki Bożeny/
	18:00	Zm. Anna Lorenc-Wiernasz /intencja Stanisława Zielonka z rodziną/ W intencji dobroczyńców
Czwartek 23. 04	7:00	O zdrowie, Boże błogosławieństwo, opiekę Matki Bożej dla siostry Wojciechy w dniu imienin
	8:00	Zm. Bronisław Patlewicz /intencja koleżanek i kolegów z pracy córki Bożeny/ Zm. Mieczysław Farbaniec /greg./
	18:00	Zm. Anna Lorenc-Wiernasz /intencja Gertrudy Ziębickiej z mężem/
Piątek 24. 04	7:00	Zm. Mieczysław Farbaniec /greg./
	8:00	Zm. Bronisław Patlewicz /intencja koleżanek i kolegów z pracy córki Danuty/ O zdrowie, Boże błogosławieństwo, opiekę Matki Bożej i wstawiennictwo św. Jana Pawła II dla Dassiego
	18:00	Zm. Filip, Teresa i Władysław Bukowczyk
Sobota 25. 04	7:00	Zm. Mieczysław Farbaniec /greg./
	8:00	Zm. Bronisław Patlewicz /intencja żony/ Zm. Stefania Majdosz
	18:00	Zm. Bronisław Patlewicz /intencja koleżanek i kolegów z pracy córki Bożeny/
Niedziela 26. 04	7:00	Zm. Mieczysław Farbaniec /greg./
	8:00	Dziękczynna z prośbą o zdrowie, Boże błogosławieństwo, opiekę Matki Bożej dla Stefanii Nowotarskiej Zm. Bronisław Patlewicz /intencja koleżanek i kolegów z pracy córki Danuty/
	9:30	O zdrowie, Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej dla rodziny
/Wola/	11:00	Dziękczynna z prośbą o zdrowie, Boże błogosławieństwo, opiekę Matki Bożej dla rodziny Nowotarskich i Malików
	16:00	Za parafian



**SANKTUARIUM KRÓLOWEJ NIEBA I ZIEMI**

## SYGNATURKA JAŚLISKA

www.jasliskaparafia.pl

Rok VIII nr 16 19. 04. 2015.r



### Serce Jezusa, gorejące ognisko miłości



Rys. Wiktoria Farbaniec – kl. VI

Ogniem znaczyłeś Ojczy drogę dla Twojego ludu, gdy przez pustynię wędrować mu kazałeś. Ogień był świadectwem Twojej obecności, znakiem Twojej mocy i miłowania wyrażonego w trosce o ten lud. Ty Ojczy kochasz swoje dzieci odwieczną miłością. Kochasz jak ojciec -wychowując, kochasz jak matka, gdy troszczysz się czule, kochasz jak Pan, miłością stanowczą, czasem bardzo trudną, jak obłubieniec, miłością zazdrosną. Serce Twojego Syna zostało określone „gorejącym ogniskiem miłości”. Gdy się naprawdę kogoś kocha, to serce kochające jest mocno poruszone, w jakiś sposób rozpalone nawet fizycznie. Zatem ten symbol ognia jest najbardziej odpowiednim obrazem Twej miłości. A jest to ogień miłości wiecznie płonącej. Jezu, jesteś jedno z Ojcem, z miłości posłany przez Niego. Przekazujesz Jego miłość. Skala Twojego cierpienia jest potwierdzeniem wielkości miłości Ojca do rodzaju ludzkiego, ale ukazuje także wielkość

Twojej miłości do Ojca i do każdego człowieka. Cóż dziwnego, że właśnie ogień stał się znakiem Twojej miłości. Dalej, ciągle, płonie to Twoje Serce Boga Trójjedynego w miłości do nas, często bardzo niewiernych i niewdzięcznych ludzi. Trzeba nam bardzo kochać ten ogień, co drogę wskazuje we mgle, czasem wśród jednostajnych piasków samotności czy w mrokach zwątpień. Jeśli pozwolimy, jeśli otworzymy się na miłość Bożą wtedy ten żar, przeniknie aż w najdalsze głębiny naszego serca; jak sygnał, jak zapewnienie, jak najwspanialsza wiadomość: „jestem blisko i kocham cię”. Nakłońmy ucho i serce na Jego głos tajemniczy i na Jego oczekiwania. I prosimy: mów do nas Panie. A Pan odpowie:

*Miłość moja nie jest podobna do chmur na świtaniu – pięknych, ale zmieniających się z każdą chwilą, aż do całkowitego zaniku. Miłość moja do trwałej skały podobna, mocna i niezmienna. Serce moje płonie miłością nieustanną. Jest jak gorejący krzak na pustyni. To nie złudzenie, to żywy ogień.*

*Popatrz; oto Serce, które tak ukochało ludzi, że niczego nie szczędziło, aby udowodnić swoją miłość. Przyszedłem rzucić ogień na ziemię i jakże bardzo pragnę, żeby on już zapłonął. Nie lękaj się, podejdź. Jesteś materiałem łatwopalnym, a Ja chcę przemienić cię w płomień. Odrzuć lęk, oddaj go mnie. Chcę wypalić w tobie wszystko to co złe, egoistyczne, bez wartości, to co nas od siebie oddziela. Chcę twojego szczęścia, bo cię kocham. Bóg jest ogniem pochłaniającym. Gdy już prawdziwie zapłoniesz Moim płomieniem, będziesz taki jak Ja. Chciałbym, aby przy twoim sercu ogrzały się serca twojej rodziny, twoich bliskich,*

wszystkich, których stawiam na twojej drodze. Wszyscy oni są moimi siostrami i braćmi. Ich kocham tak samo jak ciebie. Pragnę, aby moja miłość udzielała się im przez ciebie.

Dlatego w Moim imieniu:

- ofiaruj im ciepło miłości, wyrozumienia, cierpliwość.

- drugich uważaj za lepszych od siebie.

- miłość mierz moją miarą.

- plotki mnie ranią - mów tylko dobrze o moich siostrach i braćmiach.

- nie działaj z myślą o uznaniu i pochwałach – jakże przyjmiesz to co Ojciec dla ciebie przygotował, gdy twoje serce będzie zajęte nagrodą przyjętą od ludzi!?

- kochaj pierwszy

- miej radosne usposobienie w każdym doświadczeniu i nie daj się zwyciężyć złu, lecz zło dobrem zwyciężaj

- Ojciec zasadził cię jak drzewo nad płynącą wodą. Ono wydaje owoc w „swoim czasie”. Zatem we wszystkim co przeżywasz zachowuj pokój. Pan i we śnie darzy swych umiłowanych.

- Zawsze postępuj w sposób godny Ewangelii i pamiętaj: jeżeli Pan domu nie zbuduje, na próżno trzaskają ci, którzy go wznoszą.

Boże mój, Panie wiem, jesteś ogniem pochłaniającym, a ja jestem Twoją pochodnią, ale niestety, ledwie się tli ta pochodnia. Zapal mnie od żaru Twego Serca. Na cóż się przyda zgaszona pochodnia.

Nie lękaj się. Wystarczy ci łaski mojej. Nie bój się, Ojciec trzyma twoje życie w swoich dłoniach.

Serce Jezusa, gorejące ognisko miłości, napełnij każdego z nas swoją miłą obecnością, która niszczy to, co na zniszczenie zasługuje, i rozpal taką miłością, która już naprawdę kocha z całego serca, z całej duszy, ze wszystkich sił, myśli i pragnień. Amen.

/s. Helena Łukasik/

### „Przeszła przez życie cicho”- pożegnanie Siostry Benony (Julii Fydy), Sercanki ze Zgromadzenia Sióstr Służebnic Najświętszego Serca Jezusowego w Jaśliskach

Takich słów m.in. użył, mówiąc o zmarłej w wieku przeszło 95 lat Śp. Siostrze Benonie w swojej homilii wygłoszonej we wtorek, 31 marca 2015 roku podczas Mszy Świętej pogrzebowej sprawowanej w Sanktuarium Matki

Bożej Jaśliskiej Królowej Nieba i Ziemi kapelan domu Sióstr Sercanek Ks. Prof. Stanisław Marczak. Siostra Benona, która przepracowała w naszej parafii Jaśliska ponad 30 lat odeszła do Pana w sobotę, 28 marca 2015 roku. Pogrzeb poprzedziły modlitwy i różaniec za jej duszę poprowadzone przez Siostry Sercanki nad otwartą trumną z ciałem Śp. Siostry Benony wystawioną w domu Sióstr Sercanek – w kaplicy Najświętszego Serca Pana Jezusa w Jaśliskach. Przy trumnie z jej ciałem zebrały się Siostry Sercanki pracujące w naszej parafii i Siostry przybyłe z innych placówek tego Zgromadzenia, najbliższa rodzina zmarłej oraz parafianie. Modlitwy pogrzebowe w domu Sióstr Sercanek w dniu jej pogrzebu poprowadził Ks. Proboszcz parafii Jaśliska Grzegorz Polasz, a psalmy śpiewał nasz parafialny organista Dominik Szlama, który swoją grą na organach i śpiewem pieśni uświetnił również Mszę Świętą i całą uroczystość pogrzebową. W modlitwach za zmarłą brał również udział kapelan domu Ks. Prof. Stanisław Marczak, Siostry Sercanki, najbliższa rodzina zmarłej, parafianie, inne osoby i harcerki niosące wieńce pogrzebowe z ZSP w Jaśliskach. Kondukt pogrzebowy wyruszył z ciałem zmarłej Siostry we wtorek, 31 marca 2015 roku o godz. 10:30 do naszego Sanktuarium. O godz. 11:00 rozpoczęła się uroczysta Msza Święta za duszę Śp. Siostry Benony sprawowana przez pięciu kapłanów. Homilię pogrzebową wygłosił Ks. Prof. Stanisław Marczak. W swojej homilii przedstawił on życiorys Siostry Benony (Julii Fydy), historię jej życia, powołania i wstąpienia do Zgromadzenia Sióstr Służebnic Najświętszego Serca Jezusowego oraz pracę na poszczególnych placówkach, aż do tej ostatniej placówki w Jaśliskach, w której zmarła. Ks. Stanisław mówił: „W Kronice Zgromadzenia pod datą 28 marca 2015 roku na pewno przeczytamy taką informację: <<W sobotę, w maryjny dzień, w Roku Terezańskim, w 91 rocznicę śmierci założyciela Zgromadzenia św. Józefa Sebastiana Pelczara zakończyła swoje życie Siostra Benona. W Zgromadzeniu lat 77. Pierwsze śluby zakonne w roku 1950>>. W roku 1919 Kruźłowa, w kościele parafialnym pierwszy sakrament- sakrament chrztu, spowiedzi świętej, I Komunia Święta, bierzmowanie. Kościół, który jest znany z pięknej Madonny. Po wojnie po raz pierwszy Siostra Benona

jest w Krakowie i tam spotyka się z Siostrami Sercankami. Kilkanaście miesięcy później prosi o przyjęcie do Zgromadzenia. Najpierw postulat, nowicjat, pierwsze śluby, potem wieczyste śluby i pierwsze placówki. Oprócz Krakowa to Nowy Zagórz, Korytnica, Przemyśl, Sosnowiec, Busko, Spytkowice, Biecz i najdłużej Jaśliska- prawie 40 lat. I praca w domu, w ogrodzie. W Jaśliskach także prowadzi obserwacje dla instytutu meteorologii. Tu będzie przeżywać Złoty Jubileusz” – tak o pięknym życiu Śp. Siostry Benony, oddanym Bogu, wypełnionym modlitwą i pracą zmarłej mówił w swojej homilii pogrzebowej Ks. Prof. Stanisław Marczak. W dalszej części homilii Ks. Stanisław mówił o jej pożegnaniu ze światem. (...)Siostra Benona dchodziła w nocy, cicho, samotnie, bez walki. Może walka była, toczyła się całe życie, zakończona dużo wcześniej. Nikt nie czuwał? Czuwał Ten, który nie zaśnie (...), nigdy się nie zdrzemnie. (...) Czuwała i Ta, którą codziennie dziesiątki, setki razy wyzywała: módl się za nami teraz i w godzinę śmierci, w godzinę mojej śmierci módl się za mnie. Bądź przy mnie nie, dlatego, że Cię proszę, a dlatego, że jesteś Matką. Jeśli zamkniesz moje oczy będę umierać bez trwogi, z nadzieją. Jej codzienną modlitwą były słowa: <<Jezu cichy i pokornego Serca. Uczyn serca nasze według Serca Twego>>. Jej życie zamykało się w pracy i modlitwie. Przeszła przez życie wpatrzona w Serce Pana Jezusa. Od samej młodości (...) realizowała to powołanie według wzorów, jakie zostawili założyciele św. Józef Sebastian i Matka Klara, i pozostała wierna tej pierwszej Miłości. Miłość w jej życiu objawi się, jako właśnie pokorna służebnica Pańska. Każdy człowiek nawet najskromniejszy pozostawia jakiś ślad po sobie. Jaki zostawiła majątek? Wierność powołaniu, niezwykle uczciwe życie, miała dobre serce, cenila Mszę Świętą. Nieraz była w ciągu dnia dwa razy w dzień powszedni na Mszy Świętej (...). Wdzięczna była za łaskę powołania, miała szacunek dla przełożonych, dla kapłanów. Była zawsze ze społecznością bliskich (...). Ja zapamiętam sobie, jak siedzi w swojej ławce podczas każdej Mszy Świętej skupiona, zawsze z różańcem w ręku. Z różańcem się nie rozstawiała. Nie rozstała się także wtedy, gdy odchodziła z tej ziemi. Jakie sprawy polecała Bogu? Po pozostanie tajemnicą. (...)”.Po modlitwach i obrzędach pogrzebo-

wych odprawionych w kościele przez Ks. Grzegorza Polasza, trumna z ciałem Siostry Benony przy głośnieym biciu dzwonów i śpiewie pieśni wyruszyła w swoją ostatnią drogę na jaśliski cmentarz.

/Jan Grzywacz/

### Ogłoszenia duszpasterskie:

Dzisiaj przeżywamy trzecią Niedzielę Wielkanocy, która rozpoczyna Ogólnopolski Tydzień Biblijny. Za tydzień Niedziela Dobrego Pasterza, rozpocznie Tydzień Modlitw o powołania do służby w Kościele. W poniedziałek o godz. 18: 00 zbiórka ministrantów. We czwartek uroczystość św. Wojciecha. W sobotę święto św. Marka Ewangelisty. Dziękujemy wszystkim, którzy w poniedziałek pracowali przy rozplantowaniu ziemi wokół kościoła. **Od środy** na godz. 9.00 prosimy do prac przy kościele następujące osoby; Puchalik Paweł, Rusinek Wiesław, Sroka Wiesława, Lorenc Antoni, Majdosz Henryk, Niziołek Ignacy, Niziołek Wiesław, Kondziołka Edward, Majdosz Lidia, Marczak Adam, Niziołek Jan Lorenc Stanisław, Filiks Bogdan, Biłas Wiesław, Mezglewski Michał, Lorenc Maria. Magierowski Władysław, Koperstyński Tadeusz, Słabczyński Stanisław. **W czwartek;** Mezglewski Andrzej, Mezglewska Leokadia, Mezglewski Marian, Warchoł Józef, Strzemecki Wojciech, Biłas Mirosław, Farbaniec Jan, Dyląg Józef, Farbaniec Franciszek, Koperstyński Stanisław. Koperstyński Piotr, Bukowczyk Stanisław, Biłas Zbigniew, Mezglewska Teresa, Zielonka Jan, Mezglewski Henryk, Skubiński Bogdan, Słabczyński Antoni, Marczak Eugeniusz, Puchalik Krzysztof. Trzeba wziąć ze sobą narzędzia: żelazne grabki, łopaty, taczki. Dziękujemy za utrzymanie czystości w naszych świątyniach. Na najbliższy tydzień prosimy kolejne osoby: Małgorzata Duczkowska, Mariola Świnicka, Krystyna Skomial, Henryka Zielonka, Krzysztof Skubiński, Krystyna Pitera, Aneta Ulita, Katarzyna Młynarska. Na Woli: Felicja Madej i Renata Marczak. Serdecznie zapraszamy na przedstawienie teatralne pt. „Św. Małgorzata Maria, powiernica Najświętszego Serca Jezusowego”. Przedstawienie odbędzie się w najbliższą niedzielę, tj. dn. 19 kwietnia br. w Domu Ludowym w Jaśliskach, bezpośrednio po Mszy św. o godz. 11.00. Przedstawienie w wykonaniu naszych dzieci i młodzieży